

Zmiany w polityce spójności po 2020

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: sobota, 11, luty 2017 10:56

Jarosław Komża

Odśloni: 1223

Według wiceministra Jerzego Kwiecińskiego na dyskusji o przyszłości polityki spójności zaważy kilka strategicznych problemów Unii Europejskiej: wyjście Wielkiej Brytanii, problem migracyjny, problem bezpieczeństwa oraz obniżenie tempa rozwoju wielu europejskich regionów. Choć formalna dyskusja o polityce spójności jeszcze się w Unii nie rozpoczęła, to nieformalne rozmowy toczą się już od ubiegłego roku.

Rząd polski przygotowuje stanowisko naszego kraju, które będzie gotowe w maju br. Jego kluczowe elementy będą dotyczyły spraw gospodarczych, w tym innowacji, oraz zrównoważonego rozwoju terytorialnego, zgodnie ze Strategią na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. Polski rząd będzie naciskał na uproszczenia procedur wdrożeniowych oraz większego zakresu powierzenia zarządzania funduszami krajom członkowskim i regionom, w przeciwieństwie do centralizacji tych kompetencji przez Komisję Europejską.

Wiceminister Kwieciński zaznaczył w środę w Sejmie, że inaczej niż dotychczas wygląda konstruowanie przyszłości polityki spójności. Planowanie bieżącego okresu rozpoczęło się od pojawienia się unijnej strategii rozwoju, tj. strategii „Europa 2020”, potem urzędnicy Komisji przedstawili pakiet legislacyjny regulujący priorytety i zasady wdrażania polityki. Obecnie KE ma przedstawić w marcu tzw. białą księgę dotyczącą wyzwań stojących przed Unią Europejską po roku 2020. Następnie Komisja ma przygotować raport kohezyjny, który zostanie zaprezentowany w czerwcu. Ramy finansowe polityki spójności mają być znane pod koniec bieżącego roku.